

ISKRA

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Redakcja i Administracja: we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 10. od frontu ul. Cichej na l. piętrze, przy Redakcji i Administracji „Gońca“ wychodzącego również 2 razy na miesiąc. Prenumerata kwartalna za obydwa pisma 2 złr., którą przesyłać należy przekazem pocztowym.

Sanhico Letnie.



— To musi wuja bardzo męczyć...
— A męczy... I to drugie lato już tu siedz i nie nie złapałem...
— A widzi wujaszek, jak to przykro — a ja już trzy dni proszę wujaszka o te pieniądze i nie mogę się doprosić...

— Niech wielmożny pan, tam nie gramole, bo kark złamię!
— No przecież najależ się za przewodnika, to mnie prowadz...
— A coż ja jestem przewodnikiem od łamania karków?...

— Jezus Marja! Jakieś wściekłe zwierze!...



Zajączek, który się myśliwych nie boi...



— Ach, jaka to szkoda, że na naszych wodach nie uwijają się korsarze... Puszczam wiosło... jestem bezbronna... Łódka się kotłuje... Niebo nade mną... woda podę mną... Coż z tego, kiedy przy mnie niema... korsarza.



Konna jazda z przeszkodami na płocie...



Wpływ lata na niektóre organizmy ludzkie.



Przeprawa bez przewodnika...



Niektórzy spacerowicze tak się suca, że tam, gdzie spacerują nie potrzeba ulic polewać wodą.



— Jabył mógł używać ciągłe kąpiele, bo wiec nie jestem goły...

Argument ruralijs.



— I gęś ładna, i panna ładna — jakbym kupił oboje...
 — Nie starczyłoby panu na dwoje zębów...
 — Dlaczego?..
 — Bo ja pierwsza bym panu wszystkie wybiła...

Z estrady amatorskiej

Sopranisika..

Tenor forte.



... „Jako od burzy krzew połamany,
 Tak się duszyczka stargała...
 Gdzieżes ach gdzieżes wianku różany-
 Gdzieżes liliję ma białą?..

... „Oj Malino! Oj jedyno!
 Dziewczyńo moja!..”

Deklamatorka.

(trochę sepleni, i nie wymawia r, ale za to ładna.)

Tenor liryczny



... „O słonko me .o gwiazdko ma
 Dalekoś ty, choć bliskomja?..

... „Grom po gromie bił, jak w górę
 I wybił jej w sercu dziurę?..”
 (Wyjatek z wiersza p.t. „Grom w serce” napisany przez Admini-
 stratora na wicekoren deklamacyjno-wokalny w łowiczku.)

Na balu u wód.



— Przepraszam pana, ale ciocia mi powiedziała, żeby z panem nie tańczyć, bo pan ma biuro stręczeń!
 — Proszę pani, najprzód u wód tak, jak na cementarzu, wszycystmy sobie równi, a po wtóre, ja tylko stręcze, ale biura nie mam...

Łzy interes.



Góra z górą!
 nie zejdzie się, ale... nos z nosem spo-
 tyka się czasem...

— Łiche cygara... Twój pan lepszych
 nie pali?
 — Powiada, że ciężkie czasy — nie może...
 — Co się teraz z tymi naszymi panami
 dzieje, to coś okropnego... Nie można
 nawet skubnąć uczciwego cygara...

Nie w te ręce.



Powrót postanca, który nosił bilecik miłosny...

Ciężkie czasy.



— Panna Maryncia wybiera się na spacer, ale widzę sama... Taka ładna
 dziewczyna i bez kawalera, to tak, nie przymierzając, jak dzbanek bez
 ucha.
 — Oj, moja pani Tomaszowa — teraz łatwiej o służbę, jak o kawalera — ta-
 kie ciężkie czasy...

Zawiedziona nadzieja.



- Znowu dziś otrzymałam anonim i znowu żartuje ktoś ze mnie, że mam małego męża...
- E, moja droga, chłopca korcem nie mierza...
- Tak, ale ciebie, to niema, co i w garniec włożyć...
- Poczujesz poszła za mnie!
- Po co... pu co... Myślałam, że przecie, choć trochę poślubie podrośniesz... Ale wy mężowie, we wszystkim nas zawiodzicie — zawsze za co innego sprzedacie się...

Małe nieporozumienie.



- Mam pojedynek!
- Jezus Marja! Z kim? o co?
- Bazgralski po pijanemu powiedział, że ty, tona moja, masz kochankę i że Marysia ułatwia wam schadzki...
- Ja! proszę pana — ja bym sama go wzięła dla siebie...
- Ja kochankę? kogo?
- Jakiego fryzjera, czy zukiernika, czycos podobnego... Wszystko mi jedno — byle dał zająć!
- Ale dowiedz — że się najprzód kogo masz zabić — pocóż masz robić takie jatki ogólne... I wytrzymaj się razem z Bazgralskim...
- Cóż to — widzę kpiasz ze mnie?... Bazgralskiego i mnie masz za osła?...
- Nie, za dwóch osłów i do tego starych...

Wszystko jedno.



- Panie, panie — gdzie ja nie był, czego ja nie widział, kogom nie malował!
- Ale w Afryce pan nie był...
- Nie byłem.
- I murzynek pan nie malował...
- Murzynek nie, ale, malowałem kominiarczyków — to na jedno wyniesie...

Komu lepiej.



Różnica.



- Niech się pan nie obawia — może mi pan dobrodziej powierzyć kasę z całym zaufaniem. Zaręczam panu dobrodziejowi, że kasa nie przepadnie...
- Tak to prawda, bo widzi pan kasę nigdy nie przepada, tylko kasjer z pieniędzmi...

Brak wychowania.



- Pan ze sklepu — pani nie kazała przyjmować nikogo...
- Ja nie potrzebuję być przyjęty, tylko nasz rachunek.
- No, przyjęty być może...
- Ale ma się rozumieć i zapłacony.
- A fe, ktoż to sobie za wizyty każe płacić...

- Niech — że Maciej szczególnie pamięta o nim, bo to mój wierzchowiec...
- Proszę łaski jasnie pani — już ja jemu tak dogadzam, jak jakiemu kochankowi...
- To kochankowi dogadza się tak?...
- Przez obrazy jasnie pani tak bywa...
- Przecież żona więcej dba...
- Jak ma kochanka, proszę łaski jasnie pani — to dba okrutnie o niego — jużci...
- A ty zkad wiesz o tem mój Macieju!...
- Bez praktykę mojej kobiety, nie chwatać się proszę jasnie pani...

I to argument.



- To taka z siebie porządna dziewczyna, tak się to prowadzi? Zebyś już miała jednego — mniejsza, ale ty całą gromadę kochanków przyjmujesz!...
- Jak Boga kocham, tak jeden o drugim nie wie — więc to tak samo, jakbym miała jednego — proszę pana...

Zatarto się.



- Funduszu dla „podupadłych” panien” niema.
- To możeby z funduszu wdów...
- Przecież pani panna...
- Kto tam teraz pozna proszę pana radcy...

Wytłomaczyła się.



- Moja kochana, to ja się pięknych rzeczy dowiaduję... Piszą mi tu, że podczas mego pobytu na wsi, urządzałaś formalne bale...
- Ja proszę pana? Raż tylko byli moi krewni...
- I z muzyką przyszli!
- Bo proszę pana... moi krewni są muzykami... z orkiestry...

Kamień na kamieniu.



- Cóż tam słysząc w Rosji?
- Panie, my tam zostawimy kamień na kamieniu!
- No, a potem, co będziecie robić?
- Będziemy sobie tuc kamienie i budować nową drogę...

M. PETERSEIM.
w Krakowie
C.k. uprz. fabryka maszyn i narzędzi rolniczych, osobny oddział wyrobów siłówek ognio-
wych. Odlewnia żelaza i meta-
loy. Skład technicznych produ-
któw, poleca siłówki własnego wyro-
bu, wozy rekwizytowe. Posiada na
składzie przyrządy strażackie.
(4612-4-3)

Ch. L. Schneider
we Lwowie przy placu Kwa-
kowskim 1.9. Poleca po najpry-
stszym cenie różny towar, jak-
kolwiek: Zapalnik z siarku z fa-
bryki węgierskiej, Zapalnik salo-
nowy wiedeński i czeski, Za-
palnik szwedzki z fabryki pro-
skiej. Izwarce do butów naj-
lepszy węgierski. Smarowidło
do butów. Smarowidło belgijs-
kie do wozów w beczkach
i pudłach. Najlepsze papier-
ki cygarowe francuskie i wie-
dnie. Białogi ze skóry, i pa-
sli do przedn. (4134-6-3)

• Kto chce wina kupować
Gratis każdego może skosztować
u Wojciechowskiego
na Chocimierzynie.

**ANTONI
ROZMANIT**

**KRAKÓW
FABRYKA PAROWA
Cykorji, Surogatów kawy
i kawy figowej
w Rakowicach pod Krakowem**
Wyrabia z produktu surowego
własnej plantacji wszelkie gatun-
ki Cykorji i sztucznej kawy, odzna-
czające się bogactwem części po-
żywnych, tudzież doskonałym sma-
kiem i zapachem.
Fabryka poleca przedewszystkiem:
Surogat kawy w pudełkach.
Surogat kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską.
Cykorję krakowską.
Kawę figową.
Kawę polską migdałową.
Kawę krakowską w skrzynecz-
kach wyborową.
(4068-31)

Uwiedomienie.
Niniejszem mam rozszerzyć zawiado-
mie Szanowna P.S. Publiczności, że otwo-
rzylem przy ulicy Karłowickiej 1.
29 (naprzeciw domu karnego) Zakład
czyszczenia pierza i puchu za pomo-
cą pary i, że przyjmuję tak nowe pióra
jakoteż stare poduszki, pierzyny i posieci,
oraz posieci dżecinną po 10 ct. za pół kilog.
Szczególnie zalecające dla starej posieci,
która do wyposządzenia używana być ma.
Wszelkie pierze, które przez dłuższe u-
żywanie stało w brzyby i które zostało
przez pot i wyziewy wprost niezdrowe,
za pomocą pary zostaje zupełnie odno-
wione, i oczyszczone od szkodliwych
wyziewów.
Przytem mam również wielki skład
czyszczonego pierza i puchu, które do-
starczam w najlepszym gatunku, za-
pewnie bez prochu i po najtańszych ce-
nach.
Z szacunkiem
Bernard Schall.

Józef Tilinger
Introligator
we Lwowie ulica Karola Ludwika 1.5.
Wykonywa wszelkie roboty
w zakresie introligatorstwa
wchodzące elegancko, mocno
i po cenach umiarkowanych.

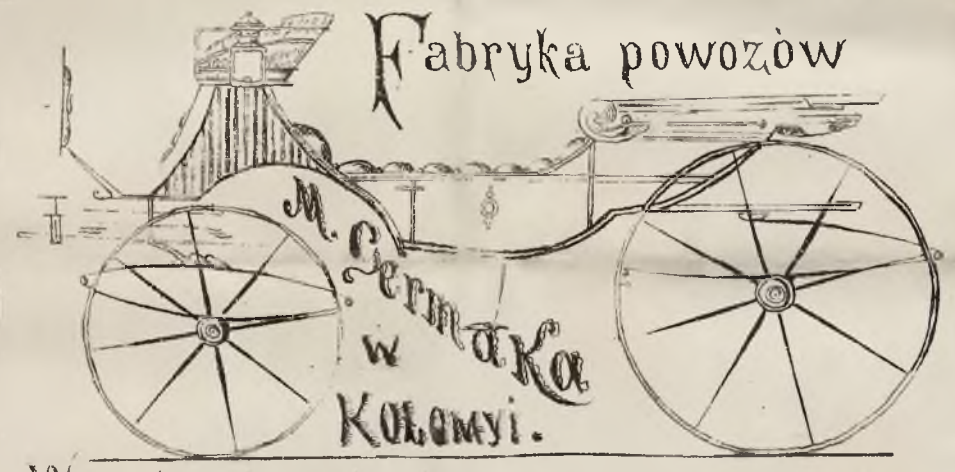


Nadszedł świeży transport
Srabiarek, Młocarni sztyftowych i ce-
powych, Pługi Ekstirpatory, Wałce
Młynki, Wialnie, Trieury, Siewniki
ręczne szerokokorunne i rzędowe, Siecz-
karnie, Krajacze do buraków, Si-
kawkki, Maszyny ręczne do kropie-
nia ulic, Młynki do mielenia zbo-
ża na mąkę i do srotowania, oraz
inne do gospodarstwa potrzebne na-
rządzia i maszyny, które sprzedaje
po bardzo umiarkowanych cenach
J.B. PRÜWER
Skład maszyn zagranicznych
w Krakowie Wolnica 1.4.
(4163-3-4)

Pierwszy i wyłączny skład
**INSTRUMENTÓW MUZY-
CZNYCH i STRUN**
J. KAPRALIKA.
we Lwowie ul. Skarbowska 1.6. naprze-
ciw Teatru. Poleca obfity wybór
wszelkich instrumentów.
**HARMONIK. ARISTONÓW, KA-
LOFONJI i STRUN,** od najdro-
ższych do najtańszych. (4070-6-0.)

ŻALUZJE
w rozmaitych deseniach metr po
2. ztr. 50 ct.
STORY
patyczkowe metr po 65 ct.
Dzwonki elektryczne, Telefony
i Gromochrony, po cenach naj-
tańszych i najlepszej jakości
dostarcza za gotówkę lub
na spłaty ratami.
**FABRYKA STOROW
i ŻALUZJI**
J. CHRISTOFA.
we Lwowie ul. Jabłonowskich 9.
Obstalunki przyjmuje także handel
żelazny Wro Schumana plac Bernar-
dowski. Zamowienia z prowincji za-
łatwia się narychmiast. (4131-6-2)

Fabryka swiec woskowych
EDMUNDA MIKESKI
w Krakowie
ul. Sławkowska, 1.25
poleca
swoj własny wyrób swiec wosko-
wych gładkich i ozdobnych, z
bukietami i wyłtaczane, oraz
stoczki gładkie i ozdobne.
Pasta z wosku pszczelnego
w wodzie rozpuszczalna
do zapuszczania podłóg i
skład swiec stearynowych po
cenach bardzo przystępnych.
Cenniki na żądanie prese-
ta się bezpłatnie. (4119-3-13)



Fabryka powozów
Wyrabia najwykwintniejsze powozy wszelkiego ro-
dzaju. oraz inne wozy i faetony mocno, dobrze,
elegancko i tanio. W niczem nie ustępuje zagrani-
cznym wyrobom, a ceny daje niższe.
Wszelkie zobowiązania wykonywa się najscislej i naj-
rzetelniej

BROWAR
JANA KLEINA
we Lwowie na Pohulance
poleca
piwo butelkowe naj-
lepszej jakości i odse-
ta takowe w ilości
10
butelek w obrebie rogatek
do domu.

J. Wischoffer
BANK & DOM KOMISOWY
Skład maszyn i narzędzi rolniczych
w Czerniowcach
Poleca się z wszelkimi interesami bankowymi i komisowymi
Maszyny i narzędzia rolnicze w najlepszym gatunku
i najpraktyczniejsze podług ostatnich wynalazków
i ulepszeń. Ceny umiarkowane.
Zamowienia uskuteczniają się narychmiast pocztą lub koleją.
(4186-1-3)